

Warszawa 13.12.2025 r.

Przemysław Zawadzki

Dr Karol Nawrocki
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
Kancelaria Prezydenta RP
ul. Wiejska 10
00-902 Warszawa

PETYCJA

w sprawie zmiany ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. 2005 Nr 179 poz. 1485 z późn. zm.)

Działając w interesie publicznym wnoszę o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w przedmiocie zmiany ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. 2005 Nr 179 poz. 1485 z późn. zm.) tak, aby osoby posiadające nieznaczne ilości marihuany nie były karane lub aby czyn ten był wykroczeniem, a nie jak obecnie przestępstwem zagrożonym karą 3 lat pozbawienia wolności.

Może to być dodanie w art. 62 ustępu 4 w brzmieniu:

jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w ust. 1 jest żywica konopi lub ziele konopi innych niż włókniste w ilości mniejszej niż 15 gramów, sprawca nie podlega karze.

UZASADNIENIE

Posiadanie nieznacznych ilości marihuany to czyn o znikomej szkodliwości społecznej, a przewidywane w obecnym stanie prawnym kary pozbawienia wolności są niecelowe, nieskuteczne i niepotrzebnie obciążają wymiar sprawiedliwości oraz organy ścigania.

Marihuana jest - po legalnym alkoholu i tytoniu - najpopularniejszą używką w kraju. Do przyjmowania jej przyznaje się kilka milionów Polaków, co w myśl obowiązujących przepisów oznacza, że na wolności znajduje się kilka milionów niebezpiecznych przestępców. Obecne zapisy ustawy są zatem fikcją, która podważa zaufanie do prawa.

Proponowana zmiana zawiera w sobie przywrócenie (i dookreślenie) stanu prawnego sprzed roku 2000. Nowelizacja likwidująca zapis, mówiący o niekaralności czynu posiadania niewielkich ilości na własny użytek, była błędem - co przyznaje dziś m.in. Aleksander Kwaśniewski, który jako

prezydent podpisał tamtą ustawę. Od czasu zaostrzenia przepisów skokowo wzrosła popularność oraz skala problemów związana z używaniem marihuany ("ziela konopi innych niż włókniste", posługując się terminem ustawowym), a także pojawił się problem nowych substancji psychoaktywnych. Jak przyznają organy państwowe, od kilkunastu lat narasta w Polsce problem zatruć tzw. dopalaczami. Popularność tego typu środków w dużej mierze spowodowana jest kuriozalną sytuacją prawną, która przewiduje kary więzienia za posiadanie marihuany, pozostawiając furtkę dla quasi-legalnej dystrybucji jej sztucznych, niebezpiecznych analogów.

Żyjemy w kraju demokratycznym więc istotna jest także opinia społeczeństwa, a jak wynika z przeprowadzonego przez CBOS badania w lutym bieżącego roku, aż 73,4% dorosłych Polaków jest przeciwna karaniu więzieniem za posiadanie niewielkich ilości marihuany na własny użytek.

Nowelizacja w proponowanym kształcie przyniesie setki milionów złotych oszczędności dla budżetu państwa z tytułu odstąpienia od penalizacji czynów zabronionych o znikomej szkodliwości społecznej. Jednocześnie uwolnienie zasobów organów ścigania pozwoli na skuteczniejszą realizację priorytetów zwalczania przestępczości i pozytywnie wpłynie na ogólny poziom bezpieczeństwa.

Donald Tusk tego tematu nie chce ruszać (podobnie jak nie ruszał kwestii medycznej marihuany, która została zalegalizowana za rządów PiS), a odpowiedź jego rządu na dezyderat Komisji ds Petycji w związku ze złożoną przeze mnie petycją (BKSP-155-X-174/24), to w dużej mierze mity sprzeczne z aktualną wiedzą w zakresie skutków dekryminalizacji posiadania nieznacznych ilości marihuany.

Proszę o to by stanął Pan po stronie wolności i podjął inicjatywę w powyższej sprawie.

Wyrażam zgodę na publikację petycji wraz z moim imieniem i nazwiskiem

|| Podpisano przez/ Signed by:
PRZEMYSŁAW
ZAWADZKI